

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Łukasza Kierznowskiego zatytułowanej „Zmiany w egzaminach zewnętrznych kształcenia ogólnego w latach 2015-2018 w świetle zasady zaufania do państwa i prawa”**

We wstępie recenzji należy zauważyć, że rozprawa doktorska powinna stanowić oryginalne rozwiązanie przez Autora zagadnienia naukowego oraz wykazywać jego ogólną wiedzę teoretyczną w danej dyscyplinie naukowej i umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Poddana ocenie rozprawa doktorska mgra Łukasza Kierznowskiego odpowiada wymogom ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2003r. Nr 65 poz. 595) i stanowi podstawę do podjęcia kolejnych czynności przewodu doktorskiego oraz nadania stopnia naukowego doktora nauk prawnych. Spełniono tu bowiem wszystkie przesłanki ustawowe. Omawiana rozprawa stanowi dzieło oryginalne, całość rozważań jak również kwestie szczegółowe wykazują ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w zakresie nauki prawa administracyjnego oraz umiejętność prowadzenia badań naukowych. Szczególnym walorem pracy jest podjęta tematyka, która nie było dotychczas przedmiotem badań prowadzących do przygotowania monografii naukowej.

### **1. Wybór tematu, założenia i metody badawcze**

W pracy podjęto temat, który nie jest przedmiotem szerokiego zainteresowania doktryny. Jednak znaczenie poruszanych zagadnień jest ważne społecznie i powinno stać się obszarem większej dyskusji naukowej. Niewątpliwie zagadnienie to ma istotny walor zarówno teoretyczny jak i praktyczny. Sposób refleksji naukowej świadczy o dużej wiedzy mgra Łukasza Kierznowskiego. Wybór tematu dysertacji należy uznać za trafny, choć zawsze w pracach, w których temacie podawane są ramy czasowe (tak jak w tym przypadku) istnieje obawa, że po omawianym okresie zmieni się istotnie stan prawny i część zagadnień będzie miała znaczenie głównie historyczne. Już w trakcie lat objętych badaniami tj. 2015 - 2018

rozpoczęła się szeroka przebudowa systemu oświaty, łącznie z likwidacją bądź istotną zmianą niektórych egzaminów zewnętrznych (dotyczy to tematyki poruszanej zwłaszcza w rozdziale IV tj. sprawdzianu przeprowadzanego w ostatniej klasie sześcioletniej szkoły podstawowej, i egzaminu gimnazjalnego w rozdziale VI). Na korzyść pracy przemawia w tym aspekcie jej wysoka merytoryczna jakość, a także uniwersalny charakter licznych uwag czynionych przez Autora. Niemniej w przypadku planowania wydania monografii należy uaktualnić treść rozprawy i poczynić niezbędne poprawki.

We wstępie Autor wskazuje na ogólny problem badawczy, który definiuje w postaci pytania: czy zmiany prawne w zakresie egzaminów zewnętrznych kształcenia ogólnego dokonane w latach 2015-2018 są zgodne z wybranymi zasadami stanowienia prawa wywiedzionymi z zasady zaufania do państwa i prawa tj. ochrony praw nabytych, ochrony interesów w toku, odpowiedniego *vacatio legis* oraz zakazu retroakcji. Celem pracy (również wskazanym we wstępie) jest zbadanie zgodności najistotniejszych (zdaniem Autora) zmian prawnych w zakresie egzaminów zewnętrznych kształcenia ogólnego w badanym okresie, przy uwzględnieniu specyfiki i funkcji prawnej każdego z tych egzaminów w toku edukacji, a także istoty procesu edukacji i przechodzenia pomiędzy jej poszczególnymi szczeblami, z wybranymi - w oparciu o przeprowadzone badania wstępne - zasadami stanowienia prawa wywiedzionymi z zasady państwa i prawa.

W rozprawie przyjęto hipotezę badawczą, zgodnie z którą zmiany prawne w egzaminach zewnętrznych kształcenia ogólnego, które zostały dokonane w okresie 2015-2018, są częściowo niezgodne z wybranymi zasadami stanowienia prawa wywiedzionymi z zasady zaufania do państwa i prawa. Zastosowano metodę dogmatyczno-prawną oraz częściowo historyczno-prawną, wspartą analizą dorobku doktryny prawa (przede wszystkim administracyjnego, konstytucyjnego) i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego oraz sądów administracyjnych. Jako walor należy wskazać właściwy dobór źródeł i poprawną strukturę pracy. Zastosowane metody badawcze są w większości adekwatne do poruszanej tematyki.

## **2. Struktura i ocena formalna rozprawy**

Omawiana praca składa się ze wstępu, siedmiu rozdziałów, zakończenia i wykazu źródeł. Do dysertacji dołączony jest także wykaz źródeł, w tym bogata i odpowiednia do omawianej tematyki literatura. Całość obejmuje 253 strony.

Wywody są logiczne i klarowne. Kolejno omawiane zagadnienia są wzajemnie powiązane i spójne logicznie. Układ zagadnień analizowanych w poszczególnych rozdziałach należy uznać za właściwy. Praca napisana jest zrozumiałym językiem, cechuje ją też poprawność stylistyczna. Technika pisania pracy jest dobra, to samo dotyczy przypisów. Da się zauważyć niewielkie błędy, przykładowo powtórzenie treści dwóch akapitów na str. 151/152 oraz str. 153. Autor dokonał analizy poglądów doktryny, prezentuje też własne stanowisko popierając je szerszą lub węższą argumentacją.

Pan mgr Łukasz Kierznowski we wstępie rozprawy wskazuje problem i hipotezę badawczą, cele, zakres realizowanych tematów oraz metody badawcze zastosowane w dysertacji. Rozważania natury ogólnej teoretyczno-prawne rozwijane są w rozdziałach omawiających zagadnienia szczegółowe. Rozprawę wieńczy zakończenie, w którym Doktorant dokonuje podsumowania czynionych rozważań i wysnuwa wnioski.

Ocena omawianych w tym punkcie zagadnień takich jak struktura, język pracy i całościowa ocena formalna pracy jest wysoka. Wyraźnie widać umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

### **3. Uwagi natury szczegółowej**

W rozdziale pierwszym rozprawy mgr Łukasz Kierznowski omawia „prawo edukacyjne” w systemie prawa. Pojęcie to pojawia się w literaturze przedmiotu bardzo rzadko, wręcz marginalnie. Można powiedzieć, że stworzona koncepcja ma oryginalny charakter. Autor wiąże potrzebę omówienia prawa edukacyjnego w systemie prawa z analizą egzaminów zewnętrznych, zwłaszcza egzaminu maturalnego. W oparciu o literaturę naukową dokonano tu także przeglądu innych pojęć np., prawo szkolne, prawo szkolnictwa wyższego. Całość rozważań kończy podsumowanie.

Doktorant jest wyraźnym zwolennikiem wprowadzenia do literatury „działu prawa edukacyjnego”, które wyprowadza z konstytucyjnego prawa do nauki. Budowę nowego działu prawa w oparciu o wskazane przez Autora argumenty uważam za niecelową. Wystarczająco ugruntowaną pozycję w literaturze mają pojęcia prawa oświatowego i prawa o szkolnictwie wyższym/prawa szkolnictwa wyższego. Dodatkowo w pojęciu prawa oświatowego zawarta jest szczególna treść o znaczeniu historycznym i kulturowym. Pojęcie „oświaty”, wiąże się nie tylko z kształceniem, edukowaniem, ale także ze swego rodzaju

„oświecaniem” jednostki, poprzez przekazywanie jej nie tylko wiedzy, ale także kultury, w tym osobistej i wychowania realizowanego w duchu przyjętych zasad i wartości. Definicja prawa edukacyjnego i jego zakres stworzone przez Autora (str. 28-29) jest dość ogólna i zbyt szeroka „przez pojęcie prawa edukacyjnego w niniejszej dysertacji rozumiem więc zbiór regulacji prawa administracyjnego dotyczących zadania publicznego jakim jest edukacja na którymkolwiek szczeblu, oraz pobierania przez jednostkę edukacji w jakiejkolwiek zorganizowanej i przewidzianej prawem formie i na jakimkolwiek szczeblu, w tym także wszelkich stosunków administracyjnoprawnych, jakie na tym tle zachodzą”. Głębszego uzasadnienia wymaga też pogląd Autora mający popierać przydatność pojęcia prawa edukacyjnego (str. 26-27) „Objęcie prawa oświatowego i prawa szkolnictwa wyższego jednym, wspólnym pojęciem okazuje się przydatne także wtedy, gdy chcemy mówić np. o pewnych zasadach stanowienia i stosowania prawa, czy też konsekwencji norm rangi konstytucyjnej lub międzynarodowej, które są wspólne dla pobierania przez jednostkę edukacji i zdobywania wiedzy, niezależnie od tego, w jakim wieku, jakiej formie i na jakim etapie edukacyjnym to następuje, a także niezależnie od aktualnego ustroju systemu edukacji i poszczególnych etapów edukacyjnych. Dla uniwersalności takich rozważań wystarczy tylko, aby następowało to w jakiejś zorganizowanej przez państwo mocą przepisów prawa formie i aby rozważania te swoją ogólnością pozwalały objąć różne rodzaje i etapy edukacji”. W mojej ocenie tak jednoznaczne twierdzenie powinno być poparte pełniejszą analizą. Przykładowo, nie wiemy o których zasadach pisze Autor, czyniąc je podstawą swoich uwag, wyraża się bowiem zwrotem „pewnych zasadach”. Owszem, można częściowo zgodzić się i znaleźć wspólne zasady dla prawa oświatowego i prawa o szkolnictwie wyższym, ale także wiele jest innych lub inaczej interpretowanych (przykładowo: bezpłatność, obowiązkowość, możliwość korzystania z prawa do nauki przez osoby nieposiadające obywatelstwa polskiego, niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie etc.). Rozważania te znacznie przekraczają ramy recenzji.

Nieprzekonująco brzmi też teza, (str. 27) zgodnie z którą: „Prawo do nauki oraz duża część jego „gwarancji” jak określa się w literaturze przepis art. 70 ust. 1-5 Konstytucji RP, przynosi bowiem jednakowe konsekwencje dla pozycji prawnej jednostki niezależnie od tego, na jakim etapie edukacyjnym ta jednostka się znajduje...”. Teza bardzo mocna, ale w mojej ocenie wymaga systemowej analizy w powiązaniu z innymi zasadami prawa i prawem międzynarodowym. Różnorodność sytuacji prawnej adresatów prawa do nauki, czyli przykładowo dzieci w obowiązkowych szkołach podstawowych o charakterze

ogólnodostępnym, uczniów w schroniskach dla nieletnich, placówkach dla dzieci niepełnosprawnych i niedostosowanych społecznie, czy wreszcie studentów uniwersytetów jest oczywista. Typy placówek, w których odbywa się kształcenia są bardzo różne. Nie tylko etapy, ale też wspomniane typy placówek wpływają na sytuację ich adresatów, która nie jest jak to określa Autor „jednakowa”. Prawo do nauki choć mające charakter równy, każe uwzględniać szereg zasad i wartości systemu prawa np. zasadę sprawiedliwości społecznej, zgodnie z którą pojawienie się cechy relewantnej u adresata norm prawa nakazuje uwzględnienie jej i stworzenie możliwości korzystania ze świadczeń w sposób optymalny, często odmienny, bardziej indywidualny od pozostałych podmiotów. Różna jest więc sytuacja prawna uczniów niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie i przykładowo uczniów zdrowych. Można powiedzieć, że w całej pracy pominięto analizę sytuacji prawnej uczniów niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie i nieposiadających obywatelstwa polskiego, którzy stanowią przecież istotną część wszystkich uczniów. Jest to niezrozumiałe, gdyż w procesie kształcenia, a także egzaminowania występują wyraźne cechy dyferujące sytuację tych podmiotów. Analiza zasady zaufania do państwa i prawa chociaż z niewielkim odniesieniem do zasady sprawiedliwości społecznej, równości i proporcjonalności z pewnością dałaby głębsze wyniki.

W rozdziale drugim dysertacji omówiono istotę egzaminów zewnętrznych. Uwagę poświęcono tu regulacjom prawnym dotyczącym egzaminów zewnętrznych i organom odpowiedzialnym za ich przeprowadzenie. Całość rozważań podobnie jak w rozdziale wcześniejszym kończy podsumowanie. Tym co z pewnością da się zauważyć jest duże zjawstwo stanu prawnego i jego ewolucji w omawianym zakresie badawczym. Doktorant swobodnie porusza się w gąszczu nieprecyzyjnej regulacji. Interesująco brzmią też uwagi dotyczące bałaganu terminologicznego i niekonsekwencji ustawodawcy w zakresie statusu prawnego CKE, OKE i ich dyrektorów.

Szerszej analizy wymaga zaliczenie egzaminu maturalnego, jak podkreśla Autor, „*głównie w zakresie prawnego znaczenia wyników egzaminu maturalnego w kontekście ubiegania się o przyjęcie na studia pierwszego stopnia lub jednolite studia magisterskie*” do prawa o szkolnictwa wyższym (str. 87). Owszem odpowiedni wynik tego egzaminu daje podstawę ubiegania się o przyjęcie na studia, całości regulacji prawnych tego egzaminu należy jednak szukać w prawie oświatowym, a jego skutki występują w wielu obszarach prawnych. „Spinająca” - jak wyraża się Autor - rola egzaminu maturalnego w budowie koncepcji prawa edukacyjnego budzi moje zastrzeżenia.

Jako szczególnie cenny w rozprawie należy uznać rozdział III. Jego tematyka dotyczy analizy zasady zaufania do państwa i prawa, jej pochodnych w zakresie stanowienia prawa z uwzględnieniem sfery edukacji. Autor wykazał się tu dużą wiedzą z zakresu prawa konstytucyjnego i administracyjnego oraz umiejętnością prowadzenia samodzielnej analizy zgromadzonego materiału badawczego. Punktem wyjścia rozważań Doktorant uczynił jedną z najważniejszych zasad, a mianowicie zasadę państwa prawa. Opierając się na często prezentowanym poglądzie, przyjęto za główną zasadę wynikającą z zasady państwa prawnego zasadę zaufania do państwa i prawa i wyprowadzono z niej zasady II stopnia. Taki podział i wynikające z niego analizy jest w ścisłym związku z celem pracy, wskazanym we wstępie.

Od IV do ostatniego rozdziału dysertacji Autor omawia konkretne sprawdziany/egzamininy. Rozdział IV poświęcony jest pierwszemu sprawdzianowi tj. przeprowadzanymi w ostatniej klasie szkoły podstawowej, czyli z racji na ramy czasowe opracowania w klasie szóstej. Sprawdzian ten został zlikwidowany i zastąpiony egzaminem ósmoklasisty. Po raz ostatni odbył się w 2016 roku.

Egzamin ósmoklasisty to tytuł V rozdziału rozprawy. Całość rozważań i analiz kończy jak zwykle podsumowanie. Pierwszy egzamin tego typu został przeprowadzony w roku szkolnym 2018/2019. Badania dotyczą więc jego ustanowienia, czyli dodania do egzaminów zewnętrznych. Szczególnie cenne i niestety wciąż aktualne są uwagi na temat oceny rozwiązań prawnych w kontekście zasady ochrony interesów w toku. Jak podkreśla Autor oceniając egzamin ósmoklasisty (str. 160): *„Utworzenie nowego rodzaju egzaminu zewnętrznego i uzależnienie od jego wyników dostępności do kolejnych szczebli kształcenia dokonane wobec uczniów, którzy już znajdują się w toku danego etapu edukacyjnego, nie daje się uznać za zgodne z zasadą ochrony interesów w toku. Jest to w istocie rażąca ingerencja w tok tego interesu (przedsięwzięcia), gdyż regulacja taka zaskakuje osoby pobierające kształcenie i planujące jego dalszy przebieg (w tym przejście do szkoły wyższego szczebla) w zaufaniu do państwa i prawa”*.

Rozdział szósty w całości poświęcony został analizie stanu prawnego i literatury w zakresie egzaminu gimnazjalnego w latach 2015-2018. Wygaszanie gimnazjów rozpoczęło się w roku szkolnym 2017-2018. Z dniem 31 sierpnia 2019 roku, w wyniku reformy systemu oświaty z 2017 roku, gimnazja zostały zlikwidowane, tak więc analizy zawarte w tym rozdziale dotyczą schyłkowego okresu istnienia tego egzaminu.

Ostatni rozdział pracy poświęcony został najważniejszemu egzaminowi zewnętrznemu, a mianowicie egzaminowi maturalnemu. Autor dokonał jego analizy prawnej, a stawiane tezy są kontynuacją i poszerzeniem wcześniejszych badań, zawartych w monografii *„Egzamin maturalny w Polsce Analiza prawna”* wydanej nakładem Wydawnictwa Prawo i Partnerstwo w Białymstoku 2016 r. Wyraźnie zatem widać konsekwentnie obraną i realizowaną drogę rozwoju naukowego. Zgodzić trzeba się z wnioskiem Autora, zgodnie z którym zdanie egzaminu maturalnego jest źródłem uprawnień publicznoprawnych jednostki. Godne uwagi są też rozważania natury ogólnej, aktualne pomimo istotnych zmian przepisów. Rozważania te dotyczą zmian przepisów dotyczących nie tylko egzaminu maturalnego, ale także innych egzaminów zewnętrznych w kontekście zasady zaufania do państwa i prawa. *„Nie sposób bowiem uznać za zgodne z zasadą zaufania do państwa i prawa modyfikowanie merytorycznego zakresu egzaminu i jego formy w toku trwania etapu kształcenia bezpośrednio z tym egzaminem związanego i do tego egzaminu przygotowującego”*(str. 209).

Zakończenie zawiera ważne dla rozprawy wnioski i cenne spostrzeżenia. Autor, zgodnie z powszechnym odczuciem zauważa, że niezgodność zmian w egzaminach zewnętrznych kształcenia ogólnego w latach 2015-2018 z elementami zasady zaufania do państwa i prawa nie jest ustawodawczym ekscesem, czy ewenementem. Rzeczywiście ilość reform, niekonsekwencja zmian przepisów, a nawet gruntowna przebudowa ustroju oświaty, w tak szybkim czasie, budzi moje poważne zastrzeżenia o ich konstytucyjność. Zgodzić należy się też z Autorem, że *„szybkość i cele reform w oświacie są ściśle powiązane z bieżącą polityką rządu”* (str. 216).

Jeżeli chodzi o ocenę warsztatową dysertacji to jest ona wysoka. Napisana jest rzetelnie, a wywód prowadzony w sposób jasny. Autor odważnie prezentuje własne poglądy i formułuje wnioski w umiejętny sposób posługując się odpowiednio dobraną literaturą. Część oryginalnych wniosków wymaga szerszej argumentacji i bardziej pogłębionych analiz, choć z pewnością wzbudza zainteresowanie.

## Wnioski

Pan mgr Łukasz Kierznowski wykazał się w swoich analizach dużą wiedzą teoretyczną i praktyczną. Zarówno przyjęty temat jak i określone cele badawcze zostały zrealizowane. Z całą pewnością, rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie problemu badawczego, który nie był wcześniej przedmiotem opracowania o charakterze monografii. Na pytanie, czy Doktorant posiada umiejętność prowadzenia samodzielnej pracy naukowej, należy odpowiedzieć twierdząco, a pracę ocenić pozytywnie.

W konkluzji stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska spełnia wymogi stawiane tego typu pracom w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2003r. Nr 65 poz. 595). Jest ona bowiem oryginalnym rozwiązaniem problemu naukowego, wykazując jednocześnie ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w zakresie prawa administracyjnego i prowadzenia samodzielnej pracy naukowej. Wnoszę o dopuszczenie mgra Łukasza Kierznowskiego do publicznej obrony przedłożonej rozprawy doktorskiej.

dr hab. Danuta Kurzyna-Chmiel prof. UŚ

